

ZANIM NASTALI PANDEKTYŚCI

Na marginesie rozprawy ŁUKASZA MARCA, *Między Rzymem, Dunajem a Murem Hadriana. Prawo rzymskie i Europa w 'De Usu et Autoritate Iuris Civilis Romanorum in Dominiis Principum Christianorum' (1653) Arthura Ducka*, Księgarnia Akademicka [Wydawnictwo UJ], Kraków 2015, ss. 254

1. UWAGI WSTĘPNE

Prawo rzymskie ma dla europejskiej kultury prawnej znaczenie nieporównywalne z jakimkolwiek innym czynnikiem. Bez większego ryzyka popełnienia pomyłki można stwierdzić, że zmienny stosunek do spuścizny rzymskich jurystów determinował w znacznym stopniu kształt europejskiej kultury prawnej. Sposób, w jaki teksty *Corpus Iuris Civilis* kształtowały kulturę prawną średniowiecznej *Christianitas* różnił się od tego, w jaki posłużyły pandektystom do skonstruowania nowoczesnej jureprudenckiej opartej na całkowicie odmiennej antropologii. Okres dzielący przednowoczesną kulturę *ius commune* od nowoczesnej, jak każdy okres przejściowy, przykuwa jednak znacznie mniejszą uwagę badaczy, czego wypada żałować. To bowiem w tych niejednoznacznych okresach zaobserwować można zarówno sposób, w jaki nowe idee wypierają te, które do tej pory determinowały kształt kultury intelektualnej jak i sposób, w jaki dotychczasowe założenia stawały się coraz słabiej zrozumiałe dla ludzi, którzy posługiwali się instytucjami prawnymi na nich ufundowanymi. Jest tak również w odniesieniu do stulecia siedemnastego. To wówczas dokonują się kluczowe transgresje ideowe, które wprawdzie nie owocowały wtedy jeszcze konsekwencjami prawnymi, jednak wyznaczały kierunek myślenia o życiu społecznym i dalszego rozwoju kultury prawnej Europy. To wówczas dokonano

konceptualizacji nowocześnie pojmowanej legislacji, to wówczas wykrystalizowała się intelektualna konstrukcja prawa podmiotowego, to wówczas wreszcie wypracowano kategorie autonomii woli jednostki i formalnej równości podmiotów, bez których nie powstałaby nowoczesna cywilistyka i całe nowoczesne prawoznawstwo.

Już tylko z tych powodów, praca Arthura Ducka *De Usu et Autoritate Iuris Civilis Romanorum in Dominiis Principium Christianorum*, podejmująca się systematycznego omówienia doniosłości prawa rzymskiego w krajach europejskich połowy XVII w. winna budzić istotne zainteresowanie naukowców, inspirując ich do podejmowania nad nią badań. Tymczasem pozycja ta przykuwa uwagę jedynie pojedynczych autorów. Na gruncie nauki polskiej osobą taką był ś.p. prof. Janusz Sondel, którego inspiracji w znacznej mierze zawdzięczamy również pierwszą polską monografię poświęconą Duckowi i jego *opus magnum*, jaką jest książka – ucznia wybitnego krakowskiego romanisty – Łukasza Marca *Między Rzymem, Dunajem a Murem Hadriana. Prawo rzymskie i Europa w De Usu et Autoritate Iuris Civilis Romanorum in Dominiis Principium Christianorum (1653) Arthura Ducka*, Wydanej przez Wydawnictwo UJ (powoływana dalej jako „*De usu*”).

2. ZAMYŚŁ KOMPOZYCYJNY

Książka, poza wprowadzeniem i zakończeniem, składa się z trzech części, z których dwie pierwsze mają po trzy, zaś trzecia, dwa rozdziały. Całość wieńczy cenne zestawienie literatury, na której oparł swoje wywody Artur Duck, nadto obszerna bibliografia oraz bardzo użyteczny Indeks nazwisk powołanych w monografii. Książka obejmuje w całości 251 stron z czego 190 to tekst rozprawy.

Łukasz Marzec uzasadnia we wstępie zajęcie się traktatem Ducka wskazując (s. 8), że chociaż jego praca ma pionierski status, to poddano ją dotychczas jedynie powierzchownym badaniom. W tym kontekście, deklaracja (s. 13), iż celem jego opracowania „jest dokonanie analizy *De Usu et Autoritate Iuris Civilis Romanorum* w sposób systematyczny i szczegółowy”, budzi pełne zrozumienie. Zamiar ten Autor dodatkowo

uzasadnia szczególnymi walorami omawianej przez siebie rozprawy. Na pierwszym miejscu wskazuje na ideę Europy zjednoczonej prawem rzymskim – niewątpliwie bliską sercu każdej osoby zajmującej się romanistyką prawniczą. Dodatkowo, wyrazistość tej idei jest wzmacniana przez fakt przekładania się jej na „ostry podział cywilizacyjny Europy” przeprowadzony przez Ducka wedle kryterium posługiwania się prawem rzymskim w poszczególnych dominiach Starego Kontynentu. Łukasz Marzec wskazuje jednak dodatkowo jeszcze dwa inne powody podjęcia tej problematyki w formie monografii. Po pierwsze, „unikalne, holistyczne spojrzenie na kontynentalną wspólnotę dominiów” przekładające się na „szczególne walory poznawcze” pracy. Po drugie zaś, dla Autora książki, który od dawna zajmuje się komparatystyką prawniczą, niezwykle pociągające intelektualnie było pionierskie posłużenie się przez Ducka metodą porównawczo-prawną. Dodatkowo, dobór tematu Autor uzasadnia opiniami zagranicznych autorów podnoszących konieczność podjęcia wnikliwych studiów nad dziełem Ducka (s. 14). Należy przyznać, że – poza względami przytoczonymi na wstępie – motywy te stanowią dobre uzasadnienie podjęcia się monograficznego opracowania dzieła Arthura Ducka. Pozostaje jedynie dokonać oceny tego, w jaki sposób te założenia zrealizowano.

3. REALIZACJA ZAŁOŻEŃ

Idąc tym tropem, szybko można powziąć wątpliwości, czy Autor, czyniąc deklaracje dokonania dogłębnej analizy dzieła Arthura Ducka „w sposób systematyczny i szczegółowy” (s. 13), zamierzał wywiązać się z tak właśnie postawionego przed samym sobą zadania. Wbrew zapewnieniom o zamiarze systematycznej i szczegółowej analizy traktatu, pominięto ogólną analizę jego treści i przyjętej systematyki. Nie zastanawia go również powód omawiania poszczególnych porządków prawnych w przyjętym przez Ducka układzie, przy czym sam Autor omawia poszczególne części Duckowskiego dzieła w oparciu o systematykę inną niż ta przyjęta w traktacie.

Co więcej, Autor w ogóle nie poświęca uwagi pierwszej księdze traktatu, a jedynie drugiej, a i to z pominięciem dwóch jej rozdziałów. Nie uwzględniono w ten sposób rozdziału pierwszego, stanowiącego swoistą „część ogólną” względem szczegółowego opisu poszczególnych kultur prawnych omawianych w pozostałych rozdziałach. Rozdział pierwszy *De usu* zawiera natomiast istotne uwagi ogólne dotyczące władzy cesarskiej w powiązaniu z problematyką uzasadnienia obowiązywania prawa rzymskiego oraz szerszej relacji między władzą polityczną i prawem. Wraz z tym rozdziałem nie uwzględniono również istotnych uwag o łacinie jako języku, za pośrednictwem którego prawo rzymskie oddziałuje na poszczególne narodowe porządki prawne krajów. Pominięte zostały również wywody Ducka na temat prawa rzymskiego w Irlandii składające się na rozdział 9. drugiej księgi *De usu*¹.

Podjmując analizę dzieła Ducka jako pionierskiej pracy o charakterze komparatystycznym, Autor miał oczywiście prawo dokonać selekcji analizowanego materiału, choć klóci się to z zapowiedzią systematycznej prezentacji traktatu. Tym bardziej więc, wybory takie winny zostać jasno przedstawione i przekonująco uzasadnione. Tymczasem Autor nie uznał za właściwe udzielenie tego typu wyjaśnień. W ogóle, bardziej skupiony jest On na analizie samego dzieła Ducka, niż na namyśle nad tym, jak to uczynić, wychodząc zapewne z zalecanego przez poważne autorytety romanistyczne przeświadczenia, że zamiast wygłaszać długie referaty na temat metody własnych dociekań, pracę tę po prostu należy wykonać². Jak zatem to uczyniono.

¹ Ponieważ Autor nie uzasadnił pominięcia rozdziału 9, można jedynie snuć domysły, czy powodem był fakt, że część tę pominięto również w tłumaczeniu angielskim z 1724 r.

² Por. przytaczającą z aprobatą stanowisko A. Deissmanna opinię T. GIARO, *Rzymski zakaz nadużycia praw podmiotowych w świetle nowej jurysprudencji pojęciowej*, «Zeszyty Prawnicze» 6.1/2006, s. 280. Pewne odstępstwo na rzecz wrażliwości metodologicznej Autor uczynił poddając ocenie jeden z wyborów dokonanych przez Ducka. Konkretnie chodzi o to, czy autor *De usu* właściwie postąpił nie włączając do swych analiz porządku prawnego Rosji. Uznaje też takie posunięcie za istotny brak pracy Ducka (s. 41).

4. TREŚĆ ROZPRAWY

1. W części pierwszej, Autor zarysowuje zarówno sylwetkę Artura Ducka, jak również intelektualny kontekst jego twórczości na czele z centralną ideą prawa rzymskiego, jako stanowiącego kulturową spójnię dla targanej konfliktami Europy. Dodatkowo, uwzględniono tu szereg opinii o Ducku, jakich dostarcza literatura – nie tylko zresztą prawnicza. W rozdziale biograficznym czuje się jednak istotny niedosyt, jeśli chodzi o opis studiów prawniczych Ducka mających kluczowe znaczenie dla jego formacji intelektualnej. Niedosyt ten jest tym większy, że w samym *De usu*, uniwersyteckiemu kształceniu w zakresie prawa rzymskiego Duck poświęcał zawsze baczną uwagę. Co więcej, w rozdziale trzecim spotykamy fragmenty, które z niewiadomych powodów nie zostały włączone do rozdziału biograficznego (s. 48, połowa s. 49, połowa s. 50) choć ściśle relacjonują określone epizody z życia Ducka. Trudno też zrozumieć powód dla którego, opisując życie i działalność Ducka, abstrahowano od opublikowanej w Cambridge w 2010 r. sześciotomowej *Historii Parlamentu Brytyjskiego w latach 1604-1629*, która obejmuje działalność Ducka jako jego członka. W jej tomie czwartym można odnaleźć dobrze udokumentowany biogram Ducka z szeregiem ważnych informacji, których próżno szukać w książce. W przeciwieństwie do Autora, który pisze o nominacji Ducka na *Master in Chancery* w 1645 roku (s. 35 – brak jednak źródła informacji), George Yerby wskazuje, że Duck uzyskał ją wcześniej, bo już w roku 1617 i pełnił równoległe z funkcją kanclerza diecezji Bath i Wells. W szkicu biograficznym brakuje również informacji o towarzyszeniu Sir Johnowi Bennet w misji dyplomatycznej do Arcyksięcia Alberta w Brukseli w r. 1617 oraz jej wpływie na dalszą karierę Ducka na dworze królewskim.

Szkoda też, że nie opisano działalności Ducka w parlamencie roku 1624, która jest dobrze znana. Dotyczy to zwłaszcza jego zaangażowania w prace nad projektem statutu dotyczącego fundacji wdowy Wadham w Oxfordzie. Również treść jego siedmiu przemówień mogłaby rzucić ciekawe światło na poglądy prawne autora *De usu*. Dotyczy to zwłaszcza przemówienia z 24 lutego, w którym bronił zakresu jurysdykcji sądów kościelnych w sprawach o krzywoprzysięstwo, ale jeszcze bardziej

przemówienia z 17 marca, w którym bronił integralności jurysdykcji, odrębnych względem sądów *common law*: *Court of Admiralty*, *Court of Chivalry*, jak również sądu Wysokiej Komisji³, którym Autor poświęca skądinąd wiele uwagi w swojej książce (s. 136-139).

2. Szereg zastrzeżeń można mieć również do rozdziału trzeciego, który prezentuje zawarte w literaturze (nie tylko prawniczej) opinie nt. Ducka i jego dzieła. Poza zamieszczeniem w tym rozdziale wątków, które winny zostać ujęte w rozdziale pierwszym, czytelnik odnosi wrażenie obcowania z chaosem. Opinie nt. Ducka są przytaczane w bardzo przypadkowy sposób. Nie posłużono się ani najprostszym kryterium chronologicznym, ani też nie zastosowano układu podyktowanego przez jakieś kryterium rzeczowe. Jeśli dodać do tego szereg potknięć interpunkcyjnych oraz powtórzeń (uwagi nt. Giannone ze s. 50/51 odnajdujemy na s. 53; o przekładzie Snatosza ze s. 44, na s. 45) powstaje wówczas niepotrzebne wrażenie bezładu. Wielką też szkoda, że nie uwzględniono w tym rozdziale monograficznego artykułu poświęconego Duckowi autorstwa Yva Mausem⁴ a opublikowanego w 2009 r. w *Rivista Internazionale di Diritto Commune*, dostępnego m.in. w Bibliotece UW. Ważnej, lecz nieuwzględnionej literatury jest jednak więcej⁵, przy czym niektóre pozycje przynoszą szczególnie ciekawe informacje o niewspominanej przez Autora pracy nt. pozycji biskupa, w kontekście reformacyjnych

³ G. YERBY, DUCK Arthur [w:] *The History of Parliament: the House of Commons 1604-1629*, IV, ed. Andrew THRUSH and John P. FERRIS, Cambridge UP 2010. Nieuwzględnienia tej pozycji nie tłumaczy również ewentualna niedostępność pozycji w Polsce: <https://www.historyofparliamentonline.org/volume/1604-1629/member/duck-arthur-1580-1648>.

⁴ Y. MAUSEM, *Arthur Duck et le droit romain. Ius commune ou peregrinae leges?*, «*Rivista internazionale di Diritto Commune*» 20/2009, s. 179-207.

⁵ Richard. H. HELMHOLZ, *Arthur Duck (1580-1648)*, 17/2015 «*Ecclesiastical Law Journal*», s. 215-220; P. STEIN, *Duck Arthur (1580-1648), civil lawyer*, «*Oxford Dictionary of National Biography*»; CH. COOTE, *Sketches of the Lives and Characters of Eminent English Civilians with an Historical Introduction Relative to the College of Advocates and an Enumeration of the Whole Series of Academic Graduates Admitted Into that Society from the Beginning of the Reign of Henry VIII to the Close of the Year 1803*, (1804).

kontrowersji wokół episkopatu, która została ogłoszona drukiem po śmierci Ducka⁶.

3. Część druga i trzecia poświęcone są omówieniu doniosłości *ius Romanum* dla porządków prawnych poszczególnych państw europejskich. Autor zdecydował się podzielić je na dwie grupy, z czego pierwszą stanowią kraje znajdujące się historycznie w kręgu bezpośredniego oddziaływania Cesarstwa Rzymskiego, zaś drugą stanowią swoiste „rubieże”, czyli państwa Europy Środkowej (Węgry, Czechy, Polska) i skandynawskie (Szwecja, Dania).

Każdy z rozdziałów, poświęcony jednemu lub dwóm krajom, konstruowany jest w podobny sposób omawiając systematycznie poszczególne jednostki redakcyjne pracy Ducka. Zwraca się przy tym uwagę na źródła, z których czerpał Duck swoje informacje. Było to dla Autora istotne, bowiem pokusił się o sporządzenie wykazu prac powoływanych przez Ducka. Uczyniono to zapewne pod wpływem Alaina Wijfelsa, który podobne zestawienie sporządził dla rozdziału poświęconego Francji.

W tym zakresie, książka Łukasza Marca zawiera niewątpliwie istotny wkład bibliograficzny do europejskiej (jeśli nie światowej) porównawczej historii prawa. Cieniem jednak kładzie się na tym istotnym dokonaniu fakt, że nie wiemy, czy zestawienie to obejmuje pominięte rozdziały książki drugiej. Z pewnością też nie obejmuje ono dzieł, na których Duck oparł pierwszą księgę *De usu*. Tym samym praca Ducka wciąż jeszcze czeka na kolejne osoby gotowe podjąć się uzupełnienia tej bibliografii, choć wysiłek Łukasza Marca z pewnością stanowi bardzo cenny fundament dla dalszych studiów nad dziełem angielskiego *civil lawyer*.

Niekiedy dokonywane są w książce ekskursy poza traktat Ducka. Głównie dotyczy to rozdziału poświęconego Anglii⁷, co tłumaczy się szczególnym zainteresowaniem Autora tym obszarem jurysdykcyjnym. W naturalny też sposób, szczególną uwagę poświęca Autor wywodowi na temat Polski. Uzasadnione jest to nie tylko oczywistymi względami o charakterze obiektywnym, ale również w sposób bardziej subiektywny,

⁶ M. K. HARMES, *Bishops and Power in Early Modern England*, A&C Black: London-New York 2013.

⁷ Z innym podobnym ekskursem mamy do czynienia przy rozważaniach n.t. zasadności wyłączenia Rosji poza zakres rozważań Ducka (s. 39-42).

pamięcią o pionierskich badaniach nad Duckiem przeprowadzonych blisko 40 lat temu przez prof. Janusza Sondla – którego można uznać za patrona monografii.

4. Czasem w książce daje się jednak dostrzec brak pewnej dociekliwości Autora przy omawianiu traktatu Ducka. Przykładowo, czytając o hiszpańskim przepisie przewidującym karę śmierci za powoływanie prawa rzymskiego w postępowaniu sądowym (s. 107), warto zastanowić się, czy surowość tej kary nie była zwyczajnie skutkiem uznania podobnej praktyki za *crimen laesae maiestatis*? (co paradoksalnie byłoby świadectwem oddziaływania prawa rzymskiego!). Warto też było pokusić się o próbę ustalenia, czy opisywany, również na gruncie prawa hiszpańskiego, spór o pierwszeństwo między prawem rzymskim i kanonicznym (s. 109-110), nie był w gruncie rzeczy reminiscencją politycznej konkurencji dwóch średniowiecznych uniwersalizmów.

Pewien niedosyt budzi również fakt, że Autor nie poświęcił odrębnie wnikliwszej uwagi powtarzającym się prawidłowościom w traktacie Ducka. W książce odnotowano szereg powracających w *De usu* zagadnień, jednak nie pokuszono się o syntetyczne wnioski w tej mierze. Zbagatelizowano w ten sposób fakt, że wątki te stanowią swoisty wspólny mianownik wywodów Ducka. Próba zebrania i usystematyzowania tych powtarzających się wątków mogłaby pozwolić na sformułowanie ciekawych uogólniających wniosków.

Z całą pewnością pozwoliłaby na wskazanie metody stojącej za systematyką wywodów Ducka. Na czoło wysuwa się tu kwestia zależności między obowiązywaniem prawa rzymskiego i polityczną zależnością od Cesarza. Duck niezwykle konsekwentnie pragnie oczyścić prawo rzymskie z *odium* cesarskiego instrumentu politycznego podporządkowania. Było wszak ono kluczowym argumentem w walce z oddziaływaniem prawa rzymskiego w Anglii, nad czym Duck mocno ubolewał. Odnieść można wrażenie, że starał się on przeciwdziałać tej sytuacji prezentując obowiązywanie unormowań rzymskich wręcz jako afirmację narodowej lub regionalnej tożsamości, a tym samym podmiotowości i niezależności. Czynił to również wówczas, gdy argumentacja taka była dość karkołomna, jak w przypadku Czech (s. 165).

Autor nie docenia zatem (choć w oczywisty sposób dostrzega i odnotowuje) doniosłości tego politycznego kontekstu wywodów Ducka. Tymczasem przedstawiona w *De usu* argumentacja podważała uniwersalistyczne roszczenia Cesarstwa i zagadnienie to mogło stanowić znakomitą osnowę analizy wywodów n.t. poszczególnych, narodowych porządków prawnych. Wiązą się z tym kolejne zagadnienia, jak chociażby wywody Ducka nt. uprawnień, a wręcz powinności prawodawczych monarchy⁸. W XVII w. jest to zagadnienie o pierwszorzędnym znaczeniu w kontekście późniejszego rozwoju europejskiej kultury, wyrażającego się w przyznawaniu coraz istotniejszej roli prawodawstwu królewskiemu, czego ukoronowaniem stała się nowoczesne ustawodawstwo. Wreszcie na uwagę zasługiwały również fragmenty Ducka mówiące o rozstrzygającej doniosłości faktów i względów politycznych (*questio facti, non iuris*), przy ustalaniu suwerennych kompetencji władców (w tym Cesarza). Podobnie, za istotne należy uznać rozważania Ducka na temat roli łaciny dla akceptacji rozwiązań rzymskich i utrwalania doniosłości prawa rzymskiego (*De usu...*, II, 1, vii). Pokazują one świadomość Ducka w zakresie kulturowego wymiaru obecności prawa rzymskiego w Europie. Jest to zaledwie kilka spośród większej liczby zagadnień, które warto było bliżej zanalizować w książce. Wskazuje na to już sam fakt wyciągnięcia tych zagadnień „przed nawias” właściwych, porównawczych wywodów Ducka, w pierwszym rozdziale drugiej księgi, którego treść jednak nie została uwzględniona w monografii.

5. Napotykamy też kilka potknięć, które wynikają z różnorodnej niedokładności Autora. Przykładowo, na s. 150 swoista niezręczność stylistyczna tworzy wrażenie, jakoby bizantyjska parafraza Kodeksu, Digestów i Nowel Justyniańskich znana pod greckim tytułem *Basilica*, obejmowała zaledwie regulacje dotyczące „spraw handlu i morza”. Innym przykładem jest stwierdzenie uczynione na kanwie relacji Daniela Coquillette z poglądów Ducka. Pobieżna analiza tego tekstu sprawia, że Autor niezasadnie przypisuje Duckowi (s. 34) krytykę

⁸ A. DUCK, *De Usu et Autoritate Iuris Civilis Romanorum in Dominiis Principium Christianorum libri duo*, Lipsiae 1676, lib. II, cap. 1, s. 143: „*Maiestatis primum caput, civibus leges dare*”.

angielskiego prawa stanowionego. Tymczasem, w przytoczonym przez Coquillette'a wywodzie, Duck nie dokonuje krytyki angielskiego prawa stanowionego, ale wskazuje na większą społeczną akceptację dla zwyczaju, niż dla prawa narzuconego w wyniku podboju. Kontekst tej uwagi Ducka stanowi podbój Anglii przez Wilhelma Zdobywcę co nie pozwala jednak uznać tej wypowiedzi za dającej wyraz „krytyce angielskiego prawa stanowionego”.

5. STRONA TECHNICZNO-EDYTORSKA

1. Bibliografia obejmująca nader zróżnicowaną listę pozycji w wielu językach budzi uznanie, nawet jeśli można wskazać szereg pozycji, które nie zostały uwzględnione, choć traktują o samym Ducku lub o przedmiocie jego wywodów⁹. Zdarzają się też inne pominięcia. Powołanego na s. 32 tekstu Luigięo Lacche, *Europa una e diversa* nie uwzględniono w bibliografii. Na s. 43 podano zły rok publikacji książki Briana Levacka, choć w bibliografii jest on podany poprawnie. Próżno też w bibliografii szukać informacji o współczesnej (2005) edycji tłumaczenia angielskiego (...*De usu*,...), o którego wydaniu z 1724 r.¹⁰ Autor wspomina na s. 43.

⁹ Wśród szeregu tytułów warto wspomnieć choćby kilka: J.D. FORD, *Law and Opinion in Scotland during the Seventeenth Century*, Hart Pub. 2007, s. 142-143; G. HAMZA, *Comparative law and antiquity in the trends of legal humanism and natural law*, «Acta Antiqua Academiae Scientiarum Hungaricae» 47.3/2008; J. KRYNEN, *Le droit romain "droit commun de la France"*, «Droits» 38.2/2003 s. 21-36; N. JANSEN, *Informal Authorities in European Private Law*, «Maastricht Journal of European and Comparative Law» 20.4/2013, s. 482-505; C. PETIT, *Derecho Comun y derecho Castellano*, «Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis / Revue d'Histoire du Droit / The Legal History Review» 50.2/1982, s. 157-195; A. STĘPKOWSKI, *Kształtowanie się szkockiego systemu prawa prywatnego do końca XVIII wieku*, «Studia Iuridica» 40/2002, s. 209-230; W bibliografii przydałyby się również informacje takie jak ta, że stosowne partie powoływanej w przypisach i bibliografii, książki Daniela R. COQUILLETTE'A poświęcona Duckowi została opublikowana również w artykule: *Ideology and Incorporation, III: Reason Regulated – The Post-Restoration English Civilians, 1653-1735*, 67/1987 «Boston University Law Review», s. 289-361.

¹⁰ *The History of the Roman or Civil Law: shewing its origin and progress: how and when the several parts of it were first compiled: with some account of the principal*

2. Szereg zastrzeżeń budzi też niekonsekwencja, z jaką powoływany jest w przypisach sam traktat Ducka. *De usu* jest cytowane poprzez przywołanie cyfrą rzymską drugiej jego księgi, zaś arabską numeru rozdziału w tej księdze i ewentualnie arabskiego numeru strony. Jednak na ss. 155-158 oraz 179-192, traktat Ducka jest powoływany poprzez wskazanie rzymską cyfrą zarówno numeru księgi, jak i numeru rozdziału.

Występują też inne, podobnego typu niekonsekwencje. Przykładowo, przypis 153 całkowicie odstaje od dotychczasowej konwencji, zarówno za sprawą prawdopodobnej pomyłki w umiejscowieniu skrótu oznaczającego stronę przy arabskim numerze rozdziału drugiej księgi, jak również ze względu na odwołanie się (podobnie jak w przyp. 332) do oznaczenia kolejnymi liczbami rzymskimi podrozdziałów bez oznaczenia stron. Jednocześnie brak jest w książce stosownego w tej mierze wyjaśnienia, przez co mogłoby powstać wrażenie, że chodzi o inaczej oznaczone numery stron. Z kolei w przypisie 172 zapomniano najprawdopodobniej uzupełnić numerację stron przywołując zakres znajdujących się między dwoma iksami z każdej, co każe przypuszczać, że nie chodziło bynajmniej o rzymskie oznaczenie strony dwudziestej ale o miejsce mające być uzupełnione w późniejszej redakcji, do czego nie doszło. Przypuszcza natomiast należy, że Autor miał tu na myśli wywód Ducka zawarty w podrozdziałach xxiii-xxix (s. 242-248 w *De usu*).

3. Z niekonsekwencją mamy do czynienia również wówczas, gdy, przy omawianiu sytuacji w Cesarstwie Niemieckim, *De usu* jest przytaczane wg tłumaczenia niemieckiego. Zabieg ten może być oczywiście uzasadniony, jednak powinno w takiej sytuacji towarzyszyć mu wskazanie merytorycznych racji za nim stojących, być może poprzez zestawienie oryginału z niemieckim tłumaczeniem. Dodatkowo, zabieg taki winien mieć charakter jedynie akcesoryjny względem konsekwentnego dokumentowania wyводу poprzez odwoływanie się do łacińskiego oryginału. Zresztą takich edytorskich niefrasobliwości jest w książce znacznie więcej.

writers and commentators thereupon: and the method to be observed in studying the same / written originally in French by M. Claude Joseph de Ferriere; to which is added Dr. Duck's treatise Of the Use and Authority of the Civil Law in England; translated into English by J.B.

4. Za wyjątkowy ekscentryzm należy uznać nade wszystko konwencję przytaczania obszernych wywodów w językach obcych bez ich tłumaczenia. Zabieg ten, zapewne wbrew intencjom Autora, wytwarza wyjątkowy chaos utrudniający koncentrację na treści książki i zniechęcający do jej uważnego czytania. Ucieknięcie się do tego zabiegu nie jest w żaden sposób czytelnikowi wyjaśnione i raczej sprawia wrażenie ryzykownego efekciarstwa. Nie zawsze też Autor jest w stanie poradzić sobie składniowo z wplataniem łacińskich fraz do polskich zdań. Przykładowo, na s. 37, ostatni akapit zaczyna zdanie, którego druga połowa stanowi cytata łaciński z Ducka. Jednak ostatnie dwa wyrazy łacińskie stanowią językowe *superfluum* treści wyrażonej już wcześniej w polskiej jego części.

Trudno również zrozumieć powód, dla którego Autor wybiórczo stosuje niektóre łacińskie znaki paleograficzne stosowane w wydaniu oryginału. Konkretnie, chodzi o dostępny na współczesnej klawiaturze komputera znak „&”. Jednocześnie jednak brak jest już podobnego pietyzmu, jeśli chodzi o uwzględnienie akcentów nad samogłoskami. Nie udało się również Autorowi uniknąć literówek przy przepisywaniu z łacińskiego lub francuskiego oryginału (przykładowo: na s. 77 w cytacie do którego odnosi się przypis 200 powinno być *impertratis* zamiast *imperitatis*, tam też nie uwzględniono akcentu nad spółnikiem e (è) między dwoma wcześniejszymi rzeczownikami. Wśród literówek można wskazać też niepotrzebne „s” we francuskim słowie *cou(s)tumes* w tytule traktu o prawie zwyczajowym księstwa Nevers autorstwa Guy Coquille’a (s. 57 i w wykazie na s. 203, gdzie również niepotrzebnie dodano „s” do nazwiska).

6. PODSUMOWANIE

Podsumowując ocenę książki Łukasza Marca pod kątem wkładu w rozwój nauk prawnych należy stwierdzić, że porusza ona bardzo ważką problematykę historyczno-prawną, tym donioślejszą, że bezpośrednio wiążącą się ze współczesną komparatystyką prawniczą. Wymaga to szczególnego podkreślenia w kontekście doktryny krajowej, choć

doniosłość studiów nad traktatem Arthura Duck ma charakter uniwersalny w naszym kręgu kulturowym i tym samym ustalenia zawarte w książce mogą łatwo zyskać doniosłość w obiegu międzynarodowym, jeśli zostaną opublikowane w języku angielskim. Prekursorski charakter pracy ma swoje efekty uboczne w postaci powierzchownego ujęcia niektórych wątków twórczości Ducka. Dalsze badania nad traktatem *De usu* pozwolą jednak zapewne na pogłębienie podjętej tematyki. Jakość pracy ucierpiała w związku z niską starannością edytorską tekstu w wymiarze technicznym. Wina w tym zakresie może jednak leżeć również po stronie wydawnictwa, bowiem wymieniona na stronie tytułowej redaktor książki należy do wybitnych fachowców. Ponadto wątpliwe jest operowanie przytaczanymi *in extenso* tekstami w językach obcych bez jakiegokolwiek przybliżenia ich treści.

Lekturze książki Łukasza Marca *Między Rzymem, Dunajem a Murrem Hadriana...* towarzyszy intensywne poczucie niedosytu, który jest potęgowany przez doniosłość podjętej problematyki i nie jest wcale łagodzony przez świadomość prekursorskiego wysiłku w kierunku systematycznego omówienia traktatu. Jednocześnie jednak rozprawa ta jest źródłem nadziei na to, że stanie się ona ważną inspiracją dla, niewątpliwie oczekiwanych, dalszych, bardziej pogłębionych studiów nad traktatem Artura Ducka i szerzej, myślą prawniczą okresu prowadzącego ku wykształceniu się nowoczesnej jurysprudencji.

Aleksander Stępkowski*

* Uniwersytet Warszawski